

Grecja wystawi Niemcom rachunek na setki miliardów euro

9 października 2018

Grecja będzie domagała się reparacji wojennych od Niemiec za II wojnę światową. Władze coraz częściej mówią o odszkodowaniach, a już w przyszłym miesiącu ruszy wielka kampania na skalę międzynarodową, która zakłada między innymi wytoczenie procesu przed Międzynarodowym Trybunałem Sprawiedliwości w Hadze.

W kwestii reparacji wojennych od Niemiec wypowiadał się już prezydent Grecji Prokopis Pawłopoulos oraz premier Aleksis Tsipras. Stwierdzono, że walka o odszkodowania dla Grecji jest „historycznym obowiązkiem”.

Niemiecki tygodnik „Der Spiegel” pisze, że parlament Grecji już w listopadzie rozpocznie głosowanie nad przyjęciem raportu, który podaje konkretną kwotę odszkodowania. W grę wchodzi dokładnie 279,8 miliarda euro. Raport powstał już w sierpniu 2016 roku, ale zostanie przyjęty dopiero teraz, gdy Grecja przyjęła ostatni program pomocowy od państw Unii Europejskiej, w tym od Niemiec.

Kolejnym etapem walki o reparacje wojenne będzie uruchomienie maszyny propagandowej. Grecja będzie głośno domagać się odszkodowań i mówić o tym na całym świecie, między innymi w Niemczech, w Parlamencie Europejskim, w Radzie Europejskiej i w ONZ. Ostatnim etapem kampanii będzie wystosowanie żądań wobec Niemiec, a jeśli Berlin odmówi wypłacenia setek miliardów dolarów – sprawa może trafić do Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości.

Przypomnijmy, że Polska również domaga się od Niemiec reparacji wojennych, lecz kwota przedstawiana przez polski

rząd jest wielokrotnie większa i sięga około 3 bilionów złotych. Władze Niemiec podobno były gotowe wyrzucić do kosza projekt Nord Stream 2 w zamian za zamknięcie tematu reparacji wojennych, co ostatecznie nie doszło do skutku.

Autorstwo: John Moll

Na podstawie: [Spiegel.de](https://www.spiegel.de)

Źródło: [ZmianyNaZiemni.pl](https://zmiany.naziemni.pl)